

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Sociologica III (2010)

Mariusz Dzięglewski

Konflikty wewnętrzne w krajach światowych peryferii. Uganda – studium przypadku

Centrum i peryferie

W dotychczasowych rozważaniach na temat procesów globalizacyjnych często pojawia się problem światowych nierówności społecznych. Debata na ten temat koncentruje się wokół kierunku procesów zachodzących we współczesnym świecie, który dzieli się na bogate centrum, półperyferie i peryferie zamieszkałe przez najbiedniejsze 2/3 ludzkości. Podział ten, przyjęty za Immanuelem Wallersteinem¹, dotyczy nie tylko sfery ekonomii, pokrywa się również z nierównościami kulturowymi i wyznacza geografie wolności politycznej. Autorzy podejmujący wątek nierówności w perspektywie globalnej często odwołują się do alarmujących raportów ONZ (*Raport o rozwoju ludzkości*) czy ekspertyz Banku Światowego, z których jasno wynika, iż przepaść między najbogatszymi (centrum) i najbiedniejszymi (peryferie) krajami świata pogłębia się z roku na rok². Jednocześnie kraje centrum, a więc najlepiej rozwinięte kraje euroatlantyckiego kręgu kulturowego, to stosunkowo sprawnie funkcjonujące poliarchie, podczas gdy peryferia (dawniej: „trzeci świat” obejmujący większość obszarów Afryki, Ameryki Łacińskiej i Azji), to teokracje (świat islamski) lub demokracje fasadowe, za którymi kryją się rozgrywki polityczne oparte na silnych podziałach etnicznych.

Przedwczesna teza Francisa Fukuyamy o końcu historii³, który wyznacza homogenizacja globu według „uniwersalnego” wzoru liberalnej demokracji ukształtowanej w kontekście euroatlantyckiego kręgu kulturowego, pomimo iż została zweryfikowana przez historię, wciąż wydaje się bardzo atrakcyjna. Szwedzki antropolog społeczny Ulf Hannerz rozważa możliwe scenariusze globalnej „ekumeny kulturowej”, która stanowi analogię do światowego systemu w dziedzinie ekonomii⁴. Intensywna wymiana kulturowa, zdaniem Hannerza, może przebiegać według czterech scenariuszy: globalnej homogenizacji, „nasylenia kulturowego”, deformacji

¹ Por. E. Wallerstein, *The Capitalist World-Economy*, Cambridge 1979.

² Z. Bauman, *Globalizacja i co z tego dla ludzi wynika*, Warszawa 2000, s. 85; E. Wnuk-Lipiński, *Świat międzyepoki. Globalizacja, demokracja, państwo narodowe*, Kraków 2004, s. 253.

³ Por. F. Fukuyama, *Koniec historii*, Poznań 1996.

⁴ Zob. U. Hannerz, *Notes on the Global Ecumena*, „Public Culture” 1989, Vol. 1, no. 2, s. 66–75.

i amalgamacji kulturowej. Pierwszy scenariusz pokrywa się z tezą Fukuyamy i zakłada, iż kraje światowych peryferii szybko i „bezboleśnie” przejmą zachodni sposób organizacji życia społecznego oparty na demokracji liberalnej. Drugi scenariusz również oznacza akceptację zachodnich wzorów i norm, z tym, że jest to proces długotrwały i przebiegający z pewnymi trudnościami. Trzeci scenariusz Hannerza oznacza aplikację uproszczonej wersji zachodniej kultury w krajach peryferii. Oznacza to pewną deformację kultury zachodniej, co w dziedzinie kultury politycznej oznacza przejście jedynie pewnych powierzchownych procedur, nie zaś wartości, na których opiera się demokratyczny porządek społeczny. Wreszcie scenariusz amalgamacji kulturowej zakłada równorzędny dialog i obustronną wymianę, na skutek której dochodzi do zbliżenia i wzajemnego ubogacenia centrum i peryferii.

W niniejszym artykule stawiam tezę, iż przedstawione przez Hannerza scenariusze homogenizacji i amalgamacji kulturowej nie dadzą się utrzymać w świetle rzeczywistości empirycznej, a jedynym możliwym scenariuszem przebiegu natężenia relacji pomiędzy centrum a peryferiami może być deformacja kultury zachodniej w krajach światowych peryferii. Aby zweryfikować powyższą hipotezę, posłużę się analizą przebiegu konfliktów wewnętrznych w najnowszej historii Ugandy – modelowego kraju peryferii. Elementy kulturowe poddane szczegółowej analizie to system polityczny oraz regulacja konfliktów i definiowanie sprawiedliwości. W trakcie analizy podejmę próbę ustalenia czy i w jaki sposób, w wyniku procesów globalizacyjnych, elementy te są „przeszczepiane” z centrum na grunt kraju peryferii, jakim jest Uganda.

Uganda w świetle wskaźników demograficzno-ekonomicznych

Zdaniem Edmunda Wnuka-Lipińskiego podstawową kwestią badawczą przy próbie opisu nowego światowego ładu jest ustalenie

w jaki sposób w skali świata kształtuje się drabina nierówności społecznych, gdzie kumulują się regiony nędzy i bogactwa, jakie regiony świata znajdują się na marginesie globalnej wymiany dóbr, usług i informacji i wreszcie – jakie regiony świata można by uznać zasadniczo za wykluczone z globalnej polityki, gospodarki, globalnego obiegu kultury⁵.

Najprostszym wskaźnikiem nierówności ekonomicznych pomiędzy krajami centrum i peryferii jest produkt krajowy brutto *per capita* przeliczony na siłę nabywczą na lokalnym rynku konsumpcyjnym (GNI *per capita*). W raporcie opublikowanym przez Oxford University Press dla Banku Światowego w roku 2001 przyjęto podział, w którym do krajów centrum zalicza się kraje o produkcie narodowym (GNI *per capita*) powyżej 15 000 dolarów US rocznie. Grupa ta obejmuje 23 kraje (w tym najbogatsze to: USA, Szwajcaria, Norwegia, Dania). W krajach tych produkt narodowy wynosi średnio 22 121 dolarów US rocznie. Do peryferii zalicza się te kraje, których produkt narodowy wynosi poniżej 7500 dolarów US rocznie (w tym najbiedniejsze to: Sierra Leone, Tanzania, Etiopia). Grupa ta obejmuje 96 krajów, w których produkt narodowy wynosi średnio 2815 dolarów US rocznie⁶.

⁵ E. Wnuk-Lipiński, op. cit., s. 244.

⁶ *World Development Report 2000/2001: Attacking Poverty*, New York 2001, cyt. za: E. Wnuk-Lipiński, op. cit., s. 256.

W regionach uznanych za światowe peryferie kumuluje się, co zrozumiałe, wysoka umieralność niemowląt i dzieci, najniższa średnia długość życia, wysokie wskaźniki zapadalności na choroby wywołane niską jakością wody pitnej i niedostatecznymi warunkami sanitarnymi. Aby dopełnić tę demograficzną charakterystykę peryferii, dodać należy, iż regiony te cechuje bardzo wysoka wartość współczynnika płodności, co w rezultacie prowadzi do ukształtowania się specyficznej struktury wiekowej społeczeństw peryferii. Struktura ta cechuje się dużym odsetkiem populacji w przedziale wiekowym 0–14, 15–59, znikomym zaś (kilka procent) odsetkiem populacji w grupie wiekowej powyżej 60 lat. W niektórych społeczeństwach Afryki średnia wieku populacji (mediana wieku) jest niemal dwukrotnie niższa niż w krajach Europy Zachodniej.

W tę ekonomiczno-demograficzną charakterystykę światowych peryferii doskonale wpisuje się Uganda. Niepodległe państwo powstałe na fali dekolonizacji w latach 60. objęło w swoich granicach wiele grup etnicznych. Wskaźnik produktu narodowego (GNI *per capita*) dla Ugandy wynosił w roku 2000 zaledwie 660 dolarów US, a w roku 2007 wzrósł do 990 dolarów US⁷, co sytuuje ten kraj wśród grupy najbiedniejszych krajów światowych peryferii. Jednocześnie wszystkie najważniejsze wskaźniki demograficzne znajdują odbicie w strukturze populacji Ugandy. Wartość współczynnika śmiertelności niemowląt w latach 2000–2005 wynosiła 84,2 na tysiąc żywych urodzeń (dla porównania we Francji wartość współczynnika: 4,4); średnia długość życia wynosiła 47,8 lat (Francja: 79,6). Jednocześnie wartość współczynnika płodności (liczba dzieci na jedną kobietę) wynosiła 6,75 (Francja: 1,88), co znajduje odzwierciedlenie w niezwykle młodej populacji tego kraju, w którym średnia wieku wynosiła w roku 2005 15,3 lat (Francja: 38,9)⁸.

Oczywiście suche dane statystyczne nie wyjaśniają w pełni ekonomicznych i społecznych problemów, z jakimi borykają się takie kraje jak Uganda. Za wysokimi wskaźnikami śmiertelności niemowląt i niską wartością współczynnika długości życia kryją się takie problemy, jak utrudniony dostęp do wody pitnej, bardzo niska świadomość higieny osobistej, szczególnie na terenach wiejskich. Niskie standardy sanitarne oraz równikowy klimat tworzą idealne środowisko dla wybuchów epidemii tropikalnych chorób, w tym zwłaszcza malarii. Osobnym problemem wpływającym w znacznym stopniu na wysoką śmiertelność jest wirus HIV. Według danych oficjalnych 6,7% populacji Ugandyjczyków jest jego nosicielami (ok. 1 mln mieszkańców tego kraju), co sytuuje Ugandę w ścisłej czołówce najbardziej zagrożonych krajów Afryki Wschodniej⁹. Własny rekonesans badawczy i wywiady z pracownikami humanitarnych organizacji pozarządowych w regionie Mukono (południowa Uganda) pozwoliły mi ustalić, iż dane przekazywane do ONZ poprzez Centralne Biuro Statystyczne z siedzibą w Kampali są celowo zaniżane, a odsetek zarażonych

⁷ Źródło: statystyki opublikowane przez Bank Światowy [online], (10.02.2009), dostępny w Internecie: <http://www.worldbank.org>.

⁸ *World Population Prospects. The 2006 Revision* [online], New York, Department of Economic and Social Affairs, ONZ, 2007 (10.02.2009), dostępny w Internecie: <http://www.un.org/popin/data.html#Global%20Data>.

⁹ *Population and HIV/AIDS 2007*, [online], New York, Department of Economic and Social Affairs, Population Division, ONZ, 2008, [dostęp: 10 luty 2009], dostępny w Internecie: <http://www.un.org/esa/population/unpop.htm>.

wirusem HIV w niektórych regionach może być nawet dwukrotnie wyższy. Travis Bogere, lider Mukono AIDS Control and Recovery Organization, niewielkiej lokalnej organizacji pozarządowej w południowej Ugandzie, twierdzi, iż oprócz zaniżonych statystyk istotnym problemem w prewencji i zwalczaniu HIV/AIDS jest korupcja i nieprzejrzystość finansowa wielu organizacji rządowych¹⁰. Poprawa sytuacji zdrowotnej mieszkańców terenów wiejskich możliwa jest jedynie poprzez budowę ujęć wody pitnej, przeprowadzenie programów edukacyjnych mających na celu uświadomienie potrzeby higieny osobistej, prewencji HIV/AIDS oraz odpowiedniej diety. Wszystkie te działania wymagają środków finansowych (choćby na zakup moskitier), które na skutek korupcji nie tylko w organizacjach rządowych, ale również w organizacjach humanitarnych nie docierają do najbardziej potrzebujących¹¹.

Wizerunek peryferii jako regionów, których populacja w równym stopniu doświadcza materialnego ubóstwa, byłby nieprawdziwy. Procesy globalizacyjne wytworzyły mechanizmy, które powodują nie tylko pogłębianie się przepaści ekonomicznej między centrum i peryferiami, ale również wewnątrz samych peryferii. Na obszarach chronicznej biedy tu i ówdzie widnieją rajskie wysepki szczęśliwości, których przepych w sposób rażąco kontrastuje z codziennością przeciętnych obywateli. Kontrasty te uwidaczniają się już w architektonicznym układzie miejskich osiedli w Kampali. W samym centrum miasta usytuowany jest Sheraton Hotel otoczony pięknym parkiem, do którego wejście jest pilnie strzeżone. Nieopodal jest też pole golfowe, centrum handlowe i multipleks kinowy. Centrum miasta kontrastuje z zatłoczonymi i brudnymi ulicami w okolicy głównego dworca autobusowego.

Takich „wyseppek” jest zresztą w Ugandzie wiele. W okolicy miasta Jinja (południowo-wschodnia Uganda) wystarczy jedynie przebyć kilka kilometrów z odciętej od świata ubogiej wioski rybackiej Kikondo do ujścia Nilu, gdzie znajduje się Kingfisher Safari Resort – ekskluzywna przystań dla bogatych turystów z Zachodu, z fantastycznymi basenami i dobrze zaopatrzonym barem. Kikondo to wioska, której mieszkańcy żyją z rybołówstwa, a standardy sanitarne są bardzo niskie. Większość gospodarstw nie posiada toalet, mieszkańców dziesiątkuje malaria, HIV/AIDS, brakuje dostępu do stałej opieki medycznej i edukacji na poziomie średnim. Kingfisher Safari Resort, ekskluzywne hotele i obozy wypadowe usytuowane w parkach narodowych to eksterytorialne enklawy, oddzielone i pilnie strzeżone, dostępne jedynie mobilnej elicie. Co ciekawe, w skład tej grupy wchodzi nie tylko „turyści”¹², ale również lokalna elita polityczno-ekonomiczna, która w coraz mniejszym stopniu utożsamia się z sytuacją większości populacji, a coraz wyraźniej aspiruje do wzorców klasy średniej w krajach Europy Zachodniej i Ameryki Północnej. Poruszając się jedynie pomiędzy tymi eksterytorialnymi enklawami można uniknąć przykrego widoku nędzy i odciąć się całkowicie od realiów życia przeciętnego mieszkańca tego kraju.

¹⁰ Materiały własne: wywiad przeprowadzony 18 grudnia 2007 r.

¹¹ Materiały własne: wywiad z Leslie Weighill, liderem organizacji humanitarnej *The Real Uganda* w dystrykcie Mukono, południowa Uganda, przeprowadzony 20 grudnia 2007 r.

¹² Zob. Z. Bauman, op. cit., rozdz. 4: *Turyści i włóczędzy*, s. 92–120.

Zróźnicowanie etniczne a system polityczny światowych peryferii

Aby dokładnie zilustrować sytuację i problemy krajów peryferii, należy przyjrzeć się również sferze polityki. W skali globu możemy zaobserwować wykluczenie i marginalizację ogromnych rzesz ludzkich, całych regionów, które sytuują się na peryferiach. Dekolonizacja oraz „trzecia fala demokratyzacji”¹³ przyniosły prawa polityczne i swobody obywatelskie szerokim rzeszom ludzkim. W wielu przypadkach jednak rodzące się niepodległe państwa przejmują jedynie niektóre demokratyczne procedury zamiast wartości, które leżą u podstaw demokratycznego ładu, tworząc w ten sposób demokracje fasadowe, pseudodemokracje.

Jak zauważa Edmund Wnuk-Lipiński, pod panowaniem reżimów quasi-demokratycznych, autorytarnych czy wręcz totalitarnych, żyje obecnie zdecydowana większość światowej populacji (80%). Autor *Świata międzyepoki...* ilustruje tę tezę danymi z raportu Freedom House, w którym zastosowano siedmiopunktową skalę demokratyzacji systemów politycznych¹⁴. Na siedmiopunktowej skali „1” oznacza brak praw politycznych oraz swobód obywatelskich w danym kraju, „7” zaś – pełne prawa polityczne, swobody obywatelskie, pełną demokratyzację systemu politycznego. Według dostępnych danych wartość wskaźników demokratyzacji systemu politycznego w krajach centrum wynosi 6,6 punktów, natomiast w krajach peryferii jedynie 4,1.

W rankingu Freedom House Uganda oceniona została bardzo nisko, otrzymała 3,5 punktów¹⁵. W raporcie uzasadniającym tak niską ocenę czytamy m.in., o ograniczonych prawach formowania się opozycji politycznej wobec rządzącej i dominującej partii National Resistance Movement urzędującego od 1986 roku prezydenta Yoweri Museviniego. Panujący aż do 2005 system jednopartyjny pozwolił prezydentowi na wprowadzenie zmian w konstytucji i utrzymanie się w fotelu prezydenckim już piątą kadencję (wcześniejszy zapis w konstytucji ograniczał okres prezydentury do dwóch kadencji). System wielopartyjny przywrócono dopiero w 2005 roku. W raporcie wymienia się również brak mechanizmów kontrolujących przepływ publicznych środków finansowych, wysoki stopień korupcji, ograniczenie wolności prasy i niewydolność systemu sądownictwa¹⁶. Za fasadą demokracji kryje się zatem quasi-demokratyczny reżim Yoweri Museviniego i jego partii, który ma swoje zaplecze polityczne w południowo-zachodniej części kraju zamieszkaanej przez lud Ankole.

Dotykamy w tym miejscu niezwykle istotnego problemu dystrybucji władzy w państwach afrykańskich, powstałych w okresie dekolonizacji. W granicach utworzonego w 1894 roku brytyjskiego Protektoratu Ugandy znalazło się pięć tradycyjnych monarchii: Baganda, Ankole, Bunyoro, Busola i Toro, bardzo zróżnicowanych etnicznie. W dniu uzyskania niepodległości przez Ugandę w 1962 roku

¹³ Zob. S. Huntington, *The Third Wave. Democratization in the Late Twentieth Century*, London 1991.

¹⁴ *Freedom in the World 2002. The Democracy Gap* [online]. Freedom House, Dostępny w Internecie: www.freedomhouse.org/reports, cyt. za: E. Wnuk-Lipiński, op. cit., s. 264.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ *Country Report* [online], Freedom House, 2008 (10.02.2009), Dostępny w Internecie: <http://www.freedomhouse.org/template.cfm?page=22&year=2008&country=7511>.

w granicach państwa znalazło się zatem kilkanaście grup etnicznych wchodzących w skład wcześniejszych królestw, nierzadko zantagonizowanych. W konsekwencji, tożsamość etniczna w dzisiejszej Ugandzie odgrywa zdecydowanie większą rolę niż „narzucona”, sztuczna tożsamość ogólnonarodowa.

Każda grupa etniczna ma swoje tradycje, odrębne zwyczaje i strukturę. Najlicniejsza grupa zamieszkująca południową część kraju w okolicy Jeziora Wiktorii to lud Baganda, którego język (luganda) jest obok angielskiego drugim oficjalnym językiem w Ugandzie. Baganda tworzą królestwo, na czele którego stoi król-*kabaka*, do którego należą pałace i ziemie wokół Kampali. Obecnie *kabaka* nie pełni istotnej funkcji w państwie, cieszy się jednak ogromnym autorytetem wśród swojego ludu. Na południowym zachodzie zamieszkują Ankole, stanowią oni zaplecze polityczne dominującej w kraju partii prezydenta Yoweri Museviniego. Zamieszkują bardzo żyzne ziemie, na których uprawia się herbatę. Ziemie te, w szczególności Bushenyi, to region zdecydowanie lepiej rozwinięty niż wschód i południe kraju. Ankole cenią sobie bardzo wysoko wykształcenie, stąd system szkolnictwa średniego i wyższego jest tutaj dosyć dobrze rozwinięty. Nierzadko dzieciom z lepiej sytuowanych rodzin udaje się ukończyć uniwersytet i próbować sił w pracy w różnych agendach rządowych. Ludy Langi i Acholi zamieszkują północną część kraju, w której od 23 lat toczy się konflikt zbrojny pomiędzy armią rządową a samozwańczym watażką Josephem Konym, charyzmatycznym przywódcą Lord's Resistance Army.

Wiele można napisać na temat odmienności systemów kultury i stopnia rozwoju cywilizacyjnego poszczególnych grup. Niektóre z nich zdają się być odizolowane od głównego nurtu życia kraju, kultywują one odwieczne tradycje i zwyczaje przodków. Karamadżong – lud zamieszkujący północno-wschodnią część kraju przy granicy z Kenią – do dzisiaj urządzają najazdy na sąsiednie wioski w celu wprowadzenia bydła. Wyprawy te, opisane w reportażach Ryszarda Kapuścińskiego, to rodzaj misji dziejowej Karamadżong, którzy wierzą, iż Bóg podarował im wszystkie krowy świata. Krowa jest dla nich istotą mistyczną¹⁷. W środkowo-wschodniej Ugandzie u podnóża góry Elgon mieszkają Bagisu, do dzisiaj z wielkim zaangażowaniem kultywujący obrzęd męskiego obrzezania. Jest to rytuał inicjacji, w wyniku którego chłopiec staje się mężczyzną. Podczas ceremonii obrzezania testowane jest męstwo chłopca i jego wytrzymałość na ból. Cała wioska rejestruje uważnie najdrobniejsze drgnięcie powiek podczas ceremonii. Inicjacja poprzez obrzezanie pozwala wkroczyć w świat mężczyzn. Do czasu obrzezania chłopcy czy nawet dorośli mężczyźni traktowani są jak kobiety i dzieci. Nakaz obrzezania jest tak silnie ugruntowany w kulturze Bagisu, iż odmawiają oni pochówku mężczyzn nieobrzezanych. Według jednego z moich informatorów (Bagisu) w takim przypadku pozostaje jedynie obrzezanie pośmiertne lub porzucenie zwłok w buszu na pastwę dzikich zwierząt.

Przedstawiona w wielkim skrócie mozaika etniczna, z której utworzono jedno niepodległe państwo ma na celu ukazanie ogromnego zróżnicowania struktury etnicznej, co zdaje się być typowym zjawiskiem w krajach peryferii. Co łączy młodego wykształconego na uniwersytecie Ankole czy Baganda z jego rówieśnikiem Karamadżong szykującym się do najazdu i wprowadzenia bydła z sąsiedniej wioski?

¹⁷ Zob. R. Kapuściński, *Zasadzka*, [w:] idem, *Heban*, Warszawa 1999, s. 156–164; W reportażach w tym tomie znajdują się też opisy takich ludów, jak Iteso (*Zasadzka*), Baganda (*Będzie święto*), Amba (*Czarne kryształowe nocy*).

Ci pierwsi, czego niejednokrotnie doświadczyłem, będą się wypowiadać o swoich „rodakach” z pewnym zażenowaniem czy nawet zawstydzeniem.

Sprawnie funkcjonujące systemy demokratyczne (poliarchie) opierają się na społeczeństwie obywatelskim, w którym jednostki posiadają kompetencje obywatelskie i chcą brać aktywny udział w sprawowaniu władzy. Kompetencja obywatelska wiąże się w sposób oczywisty z wykształceniem. Dlatego też myślenie w kategoriach ogólnopaństwowych będzie w Ugandzie i innych krajach peryferii domeną tylko nielicznych jednostek z wyższym wykształceniem, mieszkających w dużych miastach. Większość mieszkańców Ugandy na pytanie „kim jesteś?” odpowie: „jestem Baganda, Bagisu, Iteso, Acholi, Ankole, Karamadżong”. Dystrybucja władzy zatem, wbrew temu co czasem pisze się o rządzie Museviniego w wydawnictwach popularnonaukowych¹⁸, przebiegać będzie równoległe do etnicznych podziałów. Wszelka zmiana władzy możliwa jest tylko na drodze przewrotu wojskowego, w wyniku którego obalony zostaje lider wywodzący się z danej grupy etnicznej. W wyniku przewrotu następuje całkowita zmiana personelu i obsadzenie najważniejszych stanowisk w państwie według kryterium etnicznego. Model ten, charakterystyczny dla większości krajów peryferii, może zawierać elementy tworzące fasadę systemu demokratycznego, np. procedury „wolnych” wyborów.

Najnowsza historia polityczna Ugandy

Krótkie streszczenie najnowszej historii Ugandy pozwoli zrozumieć kontekst dramatycznego konfliktu zbrojnego w północnej części kraju, który trwa od 23 lat. To historia niekończących się konfliktów pomiędzy poszczególnymi grupami etnicznymi, na których czele zawsze stoi charyzmatyczny lider, mający u boku uzbrojoną armię złożoną ze swoich pobratymców. Pierwsze lata po uzyskaniu niepodległości (1962–1971) to okres rządów Milтона Obote, który pochodził z północy kraju, a więc naturalne zaplecze polityczne pierwszego szefa rządu stanowiły ludy Langi i Acholi. Aby uzyskać poparcie ludu Baganda, Obote uznał *kabakę* (króla Baganda) Mutesę II za głowę państwa, sam zaś stanął na czele rządu. Na skutek napięć na linii prezydent–szef rządu, Obote wymusił zmianę konstytucji i pozbawił *kabakę* prezydentury. Król Baganda musiał uciekać z kraju. W tym samym czasie Obote uwięził i zamordował około 2000 Baganda zatrudnionych w pałacach *kabaki*. Baganda, jako najliczniejsza i najbardziej wpływowa grupa w kraju, pozostawała niejednokrotnie w centrum układów, koalicji, aliansów i przetargów na drodze różnych sił politycznych dążących do władzy¹⁹.

Okres rządów Obote zakończył w roku 1971 przewrót wojskowy, na czele którego stanął Idi Amin, szef armii w rządzie Obote. Amin zasłynął już wcześniej jako przywódca ugandyjskiej armii. To pod jego rozkazami wyruszyły na pałac *kabaki* zwarte oddziały żołnierzy, którzy aresztowali 2000 zwolenników *kabaki*, wywieźli w ciężarówkach ze stolicy i zamordowali w okrutny sposób, a następnie ciała wrzucili do wodospadu Marchinson. Rządy Amina to okres krwawego terroru, który wstrząsnął całym zachodnim światem. Również i w tym przypadku utrzymanie się Amina przy władzy polegało na umiejętnym usytuowaniu się względem najważniejszych grup etnicznych. Idi Amin urodził się w północno-zachodniej części kraju,

¹⁸ P. Briggs, *Uganda. Brandt Travel Guides*, London 2007, s. 25.

¹⁹ Zob. S.A. Karugire, *Political History of Uganda*, Heinemann 1980.

przy granicy z Kongo i Sudanem, pochodził z plemienia Kakwa. Jako dziecko wraz z matką przeprowadził się w regiony zamieszkane przez Baganda i to właśnie wśród tej grupy etnicznej szukał później poparcia. Chcąc zamazać swój udział w egzekucjach Baganda, sprowadził do kraju zwłoki *kabaki*, urządził uroczysty pogrzeb i przywrócił historyczną monarchię Baganda. Jednocześnie z niezwykłą zaciętością i okrucieństwem likwidował „opozycję” skupioną wokół Obote. Ponieważ Obote był Langi, Idi Amin mordował masowo setki Langi i Acholi, poczynając od oficerów w armii na cywilach kończąc²⁰.

W swojej wstrząsającej opowieści o rządach Amina-Henry Kyemba²¹ – minister zdrowia w rządzie tyrana, relacjonuje przebieg poszczególnych zbrodni, które obejmują masakry oficerów Langi i Acholi. W więzieniu Makindye w słynnej celi „Singapur” brutalnie zasztyletowano 36 oficerów. W innym miejscu kilkuset żołnierzy Langi, którzy zgłosili się na rozkaz Amina do baraków w Lira, zostało zasztyletowanych bagnietami, a ich ciała wrzucono do Nilu. W Malira 32 wyższych oficerów Langi i Acholi zamknięto w niewielkim pomieszczeniu, a budynek wysadzono w powietrze. Lista ofiar terroru Amina jest długa. W swojej książce Henry Kyemba umieścił nazwiska swoich 100 przyjaciół zamordowanych przez tyrana, są wśród nich ministrowie, prokuratorzy, biznesmeni, inżynierowie, głowa Kościoła anglikańskiego, wykładowcy uniwersytetów, dziennikarze oraz jedna z żon Amina²².

Kraj pod rządami Amina spływał krwią. Prezydent wydał dekret zezwalający oficerom służb specjalnych strzelać do każdego, na kogo padł choćby cień podejrzenia o nielojalność wobec władzy. W wyniku tego zarządzenia żołnierze Amina mordowali ludzi setkami, często regulując w ten sposób osobiste porachunki, ciała zaś wrzucano do Nilu. Jak pisze Kyemba, brzegi Nilu zapełniły się ciałami, których nie zjadły krokodyle²³. Amin wybudował w podziemiach pałacu *kabaki* w Kampali (Mengo Palace) więzienie z celami tortur i egzekucji. Barbarzyństwo tortur oficerów Amina przerasta wszelkie wyobrażenie. Kyemba, pełniąc funkcję ministra zdrowia w rządzie Amina, niejednokrotnie wizytował szpitalne kostnice, w których znajdowały się nieludzko zmaltretowane ciała bez oczu, nosów, ust, genitaliów czy wewnętrznych organów, czasem odarte ze skóry²⁴. W innych źródłach odnajdujemy opisy wyrafinowanych tortur, w których ofiary zmuszano do jedzenia własnych wnętrzności²⁵. Istnieją również przesłanki, iż Amin odbywał „rytuał krwi” nad ciałami swoich ofiar. W jego rodzinnym plemieniu Kakwa rytuał ten polegał na „smakowaniu krwi” lub spożywaniu części ciała wroga, dzięki czemu dusza zmarłego wstąpić ma w ciało oprawcy²⁶.

Szacuje się, iż reżim Amina pochłonął około 500 tysięcy istnień ludzkich. Jego rządy kończy wypowiedziana przez tyrana w roku 1978 wojna z Tanzanią. W kraju

²⁰ Zob. H. Kyemba, *A State of Blood. The Inside Story of Idi Amin*, Kampala 1997.

²¹ Ibidem, s. 44.

²² Ibidem, s. 9.

²³ Ibidem, s. 53.

²⁴ Ibidem, s. 108.

²⁵ A. Coomes, *Festo Kivengyere*, 1990, s. 317, cyt. za: J. Kamugungunu Muvumba, *The Spread of Christianity in Ankore since 1901*, Mbarara 2001, s. 90.

²⁶ H. Kyemba, op. cit., s. 109.

tym skupili się uchodźcy z Ugandy, głównie z północy, którzy pod wodzą Milтона Obote przyłączyli się do kontrofensywy armii Tanzanii, w wyniku której obalono reżim Idi Amina²⁷. Kolejne lata po ucieczce Amina z Ugandy nie przynoszą stabilizacji politycznej. Milton Obote wrócił do polityki dzięki sfałszowanym wyborom i powtórzyła się znana już z przeszłości seria konfliktów, których rozwiązanie nastąpiło na drodze przewrotów wojskowych. Yoweri Musevini stanął na czele partyzantki antyrządowej i prowadził wojnę podjazdową. Obote po raz kolejny został obalony przez dowódcę swojej armii Tito Otello, który po przerwanych negocjacjach z Musevinim i jego National Resistance Army, zostaje również obalony na drodze konfliktu zbrojnego. W 1986 roku Musevini staje na czele rządu. Niska ocena demokratyzacji Ugandy za rządów Museviniego przez House of Freedom wynika z wprowadzonego przez prezydenta systemu jednopartyjnego (National Resistance Movement), który utrzymał się aż do 2005 roku, ograniczeń wolności słowa, swobód obywatelskich i korupcji.

Musevini za pomocą zręcznych rozgrywek taktycznych zapewnił sobie władzę przez pięć kolejnych kadencji dzięki zmianom w konstytucji. Urzędujący prezydent zapewnił też sobie sympatię wpływowych grup etnicznych przywracając starożytne monarchie Baganda, Bunyoro i Taro. Dawni zwolennicy Milтона Obote – Acholi i Langi – znaleźli się ponownie w opozycji. W tych okolicznościach doszło do powstania Lord's Resistance Army, partyzanckiej armii antyrządowej na północy kraju, pod wodzą charyzmatycznego przywódcy Josepha Kony'ego. LRA przez ostatnie 23 lata spustoszyła północne regiony Ugandy, regiony południowego Sudanu, Demokratycznej Republiki Konga i Centralnej Republiki Afryki, co doprowadziło do największego kryzysu humanitarnego w tym regionie Afryki²⁸.

Powstanie i działalność Lord's Resistance Army

W kulturze Acholi, ludu z północy, niezwykle ważną pozycję społeczną zajmują uzdrowiciele nazywani *ajwaki* (lp. *ajwaka*), którzy, jak wierzą Acholi, są nawiedzeni przez duchy. Dzięki temu *ajwaki* mają szczególną umiejętność interpretowania różnorodnych wydarzeń i uzdrawiania, są medium pomiędzy światem duchów i żywych. Z czasem niektórzy tradycyjni uzdrowiciele przyjęli chrześcijaństwo lub islam, kontynuując swoje mistyczne rytuały. Takich chrześcijańskich lub muzułmańskich uzdrowicieli nazywa się *nebi*²⁹. W latach 80. XX stulecia jedna z *nebi* – Alice Auma z miasta Gulu (północna Uganda) – ustanowiła niezwykły kult, stając się duchowym medium. Jej prestiż wśród Acholi wynikał z licznych uzdrowień, których dokonała nad wodospadem Marchinson. Gdy Musevini doszedł do władzy na północy, pojawiło się wielu uzdrowicieli podobnych Alice, poprzez których duchy przemawiały do pokonanych żołnierzy Acholi. Alice wyrzucała z żołnierzy złe duchy

²⁷ Rządy Amina są dosyć dobrze udokumentowane. Na podstawie książki H. Kyembe powstały też dwa filmy fabularne. Zob: R. Fleischer, S. Pater (reż.) *Rise and Fall of Idi Amin*, 1981; K. MacDonald (reż.) *Ostatni król Szkocji*, 2006.

²⁸ Zob. T. Allen, *Trial Justice. The International Criminal Court and the Lord's Resistance Army*, London–New York 2006.

²⁹ T. Allen, op. cit., s. 32.

i nauczała, iż prawdziwe oczyszczenie możliwe jest tylko na wojnie – oczyszczenia doznają ci, którzy zabijają i ci, którzy giną³⁰.

20 sierpnia 1986 roku żołnierze National Resistance Army (wojska rządowe Musevinięgo) porwali i uwięzili liczną grupę młodych mieszkańców północy. Kiedy rodziny uwięzionych zwróciły się do Alice o pomoc, ta pod wpływem natchnienia płynącego z obcowania z duchami, zebrała 150 uzbrojonych mężczyzn i uwolniła porwanych. Tak rozpoczęła się kampania przeciwko prezydentowi Musevinięmu na północy, tak zrodził się ruch o nazwie Holy Spirit Movement. Ruch Alice Aumy przyciągnął około 18 000 żołnierzy, którzy wraz ze swoją liderką udawali się na specjalne miejsca modlitwy. Alice odprawiała nad swoimi podopiecznymi specjalne rytuały namaszczenia olejem, który miał ich chronić przed kulami wroga. Żołnierze NRA stawali twarzą w twarz z półnagimi „namaszczonymi” mężczyznami i kobietami, którzy maszerowali w ich kierunku z Biblią w ręku lub rzucali magicznymi przedmiotami. Zdezorientowani żołnierze NRA początkowo uciekali, jednak ostatecznie „armia” Alice została pokonana w okolicach Jinja³¹.

Joseph Kony, spokrewniony z Alice, pochodzi z rodziny o wielkich tradycjach kultu *ajwaki* i już jako dziecko uczył się praktyk i rytuałów związanych z funkcją medium. Żołnierze Kony’ego wierzą, iż został on nawiedzony przez kilka duchów, w tym przez Juma Oris – ducha ministra w rządzie Idi Amina. Kony, podobnie jak Alice Auma, uzdrawiał, oczyszczał i przygarniał wszystkich Acholi, którzy nie uznali paktu pokojowego z rządem Musevinięgo. Z tych ludzi rekrutuje się Lord’s Resistance Army, która według szacunków liczyła w roku 1997 około 3000–4000 wojowników³². Na jej czele Kony prowadzi od 23 lat wojnę podjazdową, w której uczestniczą wojownicy uderzający z baz zlokalizowanych w Sudanie, ugandyjskim buszu czy terenach Kongo. Główną taktyką rekrutacji do oddziałów Kony’ego są napady na wioski, porwania kobiet i nastoletnich chłopców, którzy poddani odpowiednim rytuałom zostają siłą wcieleni do armii. Jedną z koszmarnych praktyk Kony’ego jest zmuszanie wcielonych do armii nastoletnich chłopców do mordów na członkach ich rodzin, tak aby uniemożliwić im ucieczkę z buszu. Młode kobiety wcielone do LRA najczęściej zmuszane są do usług seksualnych. Wioski, których mieszkańcy podejrzewani są o kontakty z rządem, są napadane przez oddziały Kony’ego. Ich mieszkańcom wojownicy odcinają usta, nosy, uszy, ręce i tak okaleczonych zostawiają jako przestrozę dla tych, którzy próbowaliby pójść w ich ślady.

W cytowanej przez Tima Allena wypowiedzi przywódcy LRA tłumaczy on okrucieństwo swoich żołnierzy w następujący sposób:

Jeżeli podniesiesz strzałę przeciwko nam, a my odetniemy ci dłoń, kogo należy winić? Jeżeli zaanonsujesz nas swoimi ustami, a my ci je odetniemy, kogo należy winić? Oczywiście siebie! Biblia mówi: jeżeli ręka, oko czy usta są dla ciebie źródłem zła – powinny być odcięte³³.

³⁰ Ibidem, s. 34.

³¹ Ibidem, s. 36.

³² Ibidem, s. 40.

³³ T. Allen, op. cit., s. 42 (przeł. MD).

Chociaż trudno jednoznacznie określić żądania LRA, na podstawie manifestów i ulotek można wymienić kilka jej postulatów:

1. Zorganizowanie konferencji narodowej wszystkich partii poprzedzone wyborami generalnymi;
2. Utworzenie Ministerstwa Spraw Religijnych do zwalczania szamaństwa (sic!), zabobonów i promocji Dziesięciu Przykazań;
3. Odbudowa gospodarki i infrastruktury państwowej;
4. Jedność narodowa umocniona poprzez międzyplemienne małżeństwa i ujednoczony język;
5. Edukacja dla wszystkich;
6. Strategie przyciągające zagraniczny kapitał;
7. Niezawisłość sądów;
8. Utworzenie etnicznie zrównoważonej armii;
9. Polepszenie relacji dyplomatycznych z sąsiednimi krajami;
10. Przeniesienie stolicy administracyjnej kraju do Kipumba w regionie Masindi³⁴.

Strategia prezydenta Museviniego w stosunku do rozwiązania problemu północnej części kraju wydaje się być niejasna. W wywiadach telewizyjnych skłania się on ku ostatecznemu militarnemu rozwiązaniu kwestii LRA. Nie sposób jednak uwierzyć, iż liczna, dobrze uzbrojona armia rządowa nie jest w stanie pokonać garstki rebeliantów przez ponad 20 lat. W pewnym sensie wojna na północy służy interesom prezydenta i jego partii. Barbarzyństwo LRA prezentowane w mediach i szeroko dyskutowane, służy ukazaniu prezydenta jako tego, który chroni ludność południa przed „dzikim” i „barbarzyńskim” kultem z północy. Wojna przy granicy z Sudanem pozwoliła też na szybkie wzbogacenie się oficerów rządowych, którzy zagarniali mienie Acholi, głównie bydło, oskarżając o kradzieże Karamadzong. Pomimo kilku kampanii militarnych Kony i jego sztab zawsze uchodzili z życiem. LRA wspomagana przez rząd Sudanu przeprowadziła liczne najazdy na wioski i miasteczka południowej Ugandy pustosząc je, zabijając mężczyzn, gwałcąc kobiety i porywając dzieci, które następnie wcielano do armii. W maju 1995 roku wojownicy LRA podpalili domostwa w Atiak niedaleko baraków armii rządowej i zgładzili 300 cywilów. Pomimo prób negocjacji, duchowy przywódca LRA okazał się zupełnie nieprzewidywalny. Rozmowy pokojowe zakończyły się fiaskiem³⁵.

Życie w obozach dla internowanych

Skutki działalności LRA okazały się katastrofalne dla ludności cywilnej zamieszkującej północne dzielnice Ugandy. Cywilów zmuszono do opuszczenia zagrożonych domostw i wiosek i przewieziono do specjalnych „chronionych” obozów o nazwie Internally Displaced Persons’ Camp, objętych światowym programem żywności. W roku 2002 program ten objął 522 tys. cywilów, a w roku 2004 już 1,5 mln, czyli 80% populacji Acholi³⁶. Obozy dla internowanych pomimo teoretycznej ochrony wojsk rządowych nie zapewniały dostatecznego bezpieczeństwa. Oddziały Josepha Kony’ego napadały nocą na obozy, porwały dzieci i kobiety. Aby

³⁴ Ibidem, s. 43.

³⁵ Ibidem, s. 49.

³⁶ Ibidem, s. 53.

chronić swoje dzieci, matki wysyłały je na noc do Gulu (główne miasto w dzielnicy o tej samej nazwie), gdzie utworzono prowizoryczne sypialnie. Dzieci wracały rano do obozu.

W obozach dla internowanych panują katastroficzne warunki sanitarne, duża śmiertelność spowodowana głównie malarią, chorobami układu oddechowego i pokarmowego, wybuchami epidemii cholery, jak też HIV/AIDS. Według przytoczonych przez Tima Allena wyników badań MSF-Holland, w mieście Pader 75% mieszkańców było świadkami tortur, 40% było świadkami zabójstw³⁷. Według danych UNICEF w latach 1997–2001 LRA uprowadziło 28 903 cywilów³⁸. Światowa Organizacja Zdrowia ujawniła na podstawie kwestionariusza przeprowadzonego w lipcu 2005 roku, iż w 28 uprowadzeniach od początku tego roku 46,6% porwanych to dzieci poniżej 15 roku życia³⁹. Taka strategia rekrutacji do LRA wiąże się ze stosunkowo łatwą manipulacją dziećmi. Po wstąpieniu do armii są one zmuszane do dokonywania zbrodni na najbliższych, zastraszane i terroryzowane. Mordy te łączy się też ze starożytnymi rytuałami Acholi, które nakazywały picie krwi zamordowanych w celu oczyszczenia⁴⁰. Trwający od 23 lat konflikt doprowadził do strauumatyzowania milionów mieszkańców północnej Ugandy i stanowi największą katastrofę humanitarną w tym regionie świata.

W styczniu 2008 roku, w czasie trwania rozmów pokojowych, odwiedziłem dwa obozy dla internowanych w okolicach Gulu: obóz w okolicy Labora Village i Unyama oddalony ok. 8 km na północny wschód od Gulu, w którym znajdowało się około 10 tys. wysiedleńców. Obydwa obozy za dnia były opuszczone przez mężczyzn, którzy korzystając z zawieszenia broni próbowali odbudować swoje zniszczone domostwa. Liderzy obozów sceptycznie wyrażali się na temat rozmów pokojowych, twierdząc, iż rozmowy te służą jedynie Kony'emu do przegrupowania swoich oddziałów stacjonujących w Kongo. W obydwu obozach wyrosło pokolenie obecnych nastolatków, którzy urodzili się i całe życie spędzili w obozie wędrując każdej nocy do bezpiecznej noclegowni w Gulu, a w ciągu dnia stojąc w kolejce po żywność. W rozmowach z mieszkańcami obozu wskazywano na różnego rodzaju nadużycia wojsk rządowych stacjonujących w okolicy oraz korupcję, która obejmuje również humanitarną pomoc międzynarodową⁴¹.

Rozmowy pokojowe i ostateczne rozwiązanie konfliktu

Pomimo iż rozpoczęte w 2006 roku negocjacje pomiędzy rządem a LRA w mieście Juba nie przekonały miejscowej ludności, ok. 500 tys. wysiedlonych z regionów Acholi, Langi i Teso powróciło do swoich domostw. Joseph Kony przeniósł swoje bazy na teren Republiki Demokratycznej Kongo, w trudno dostępne tereny parku narodowego oraz do Republiki Centralnej Afryki. Działalność LRA w rejonie pogranicza Kongo, RCA i południowego Sudanu, a więc ponad granicami suwerennych

³⁷ Ibidem, s. 58.

³⁸ Ibidem, s. 62.

³⁹ Ibidem, s. 63.

⁴⁰ Ibidem, s. 69.

⁴¹ Materiały własne: wywiady z liderami i mieszkańcami Unyama IDP Camp i Labora IDP Camp przeprowadzone 5 i 6 stycznia 2008 r.

państw, w znacznym stopniu utrudnia podjęcie jakichkolwiek działań militarnych. Od początku procesu pokojowego opartego na negocjacjach (2006, Juba) Kony wielokrotnie wyrażał chęć pokojowego zakończenia wojny. W wyniku negocjacji podpisał cztery z pięciu postanowień paktu pokojowego. Do ostatecznego zakończenia konfliktu brakuje jednak porozumienia w kwestii ostatniego postanowienia, które dotyczy odpowiedzialności karnej przywódcy LRA i najwyższych oficerów w jego armii oraz demobilizacji. Negocjacje oraz ostateczny termin podpisania paktu kończącego wojnę, przeciągano wielokrotnie (wyznaczona data podpisania aktu końcowego: 31 stycznia 2008, 3 marca 2008, 3 kwietnia 2008, 29 listopada 2008)⁴². Taktyka Kony'ego polega na ciągłych deklaracjach o woli pokojowego zakończenia wojny, a jednocześnie próbie zapewnienia sobie i swoim oficerom bezpieczeństwa i zwolnienia od odpowiedzialności za dowodzenie LRA.

Problem odpowiedzialności Kony'ego za zbrodnie w północnej Ugandzie, Kongo, Sudanie i RCA jest niezwykle skomplikowany, dotyczy trzech instytucji, które w różny sposób definiują sprawiedliwość. Są to: Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości, który wydał nakaz aresztowania przywódcy LRA i jego oficerów, utworzony przez rząd Najwyższy Sąd Ugandy oraz instytucja tradycyjnego pojednania poprzez oczyszczenie, którą reprezentuje starszyzna Acholi. Każda z tych instytucji w sobie właściwy sposób dąży do pociągnięcia do odpowiedzialności głównych aktorów konfliktu.

Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości zobowiązany jest do aresztowania, przeprowadzenia dochodzenia i ukarania wszystkich odpowiedzialnych za zbrodnie przeciw ludzkości w Ugandzie północnej. Wszystkich – to znaczy również oficerów wojsk rządowych, którzy niejednokrotnie dopuszczali się czynów porównywalnych do okrucieństw LRA. Działania Trybunału w opinii wielu mieszkańców tego regionu opóźniają jedynie proces pokojowy. Wśród Acholi pojawiają się głosy krytyczne dotyczące pociągnięcia do odpowiedzialności żołnierzy porwanych, sterroryzowanych i siłą wcielonych do LRA, a w szczególności dzieci. Według mieszkańców północnej Ugandy w stosunku do tej grupy wojowników LRA powinno się stosować tradycyjne rozumienie sprawiedliwości. W kulturze Acholi opiera się ono na pojednaniu, oczyszczeniu, wybaczeniu i rekompensacie za wyrządzone krzywdy⁴³.

W styczniu 2000 roku prezydent Museveni ustanowił amnestię dla żołnierzy LRA, z której wyłączeni zostali jedynie głównodowodzący. Na mocy aktu amnestii wielu żołnierzy opuściło busz, pozostał jednak istotny problem związany z ich powrotem do rodzinnych wiosek i recepcji byłych wojowników LRA w lokalnych społecznościach. Tradycyjne rozumienie sprawiedliwości wśród starszyzny Acholi opiera się na pojednaniu i ponownej integracji jednostek, które popełniły wykroczenie względem lokalnej społeczności. Służy temu rytuał *mato oput*, podczas którego jednostka przyznaje się do winy i odpowiedzialności za wykroczenia i zbrodnie

⁴² Informacje dotyczące przebiegu negocjacji oraz działań militarnych przedstawione są na podstawie serwisu prasowego przygotowanego przez amerykańską organizację humanitarną Invisible Children, która sporządza cotygodniowe raporty w oparciu o oficjalne komunikaty ONZ oraz komentarze w prasie ugandyjskiej głównie „New Vision” i „The Monitor”, serwis dostępny w Internecie: <http://www.invisiblechildren.com/news&press/news/> (20.02.2009).

⁴³ T. Allen, op. cit., s. 130.

wobec starszyny i całej społeczności, prosi o wybaczenie i zgadza się zapłacić rekompensatę. Obydwie strony na znak zgody piją krew poświęconej specjalnie na tą okazję owcy⁴⁴. Wielu starszych Acholi wierzy, iż jest to jedyna forma osiągnięcia sprawiedliwości i pokoju, pozwala ona bowiem uzyskać oczyszczenie, czyli uwalnia od złych duchów. Starsi wierzą, iż aresztowanie, jakkolwiek rewanz czy nawet zabicie Kony'ego nie rozwiązuje problemu, ponieważ nie da się uwięzić czy zabić złego ducha, który go nawiedził i który może nawiedzić inną osobę⁴⁵.

Pomimo iż oddziały LRA opuściły północną Ugandę, konflikt trwa nadal, przeniósł się on jedynie na inny obszar, w okolice pogranicza Kongo, RCA i południowego Sudanu. Straumatyzowana ludność północnej Ugandy prawdopodobnie jeszcze wiele lat będzie zmagać się z konsekwencjami konfliktu. Tymczasem po wielu miesiącach uników ze strony przywódcy LRA w procesie pokojowym armia prezydenta Museviniego przy wsparciu sił zbrojnych Kongo i południowego Sudanu uderzyła 14 grudnia 2008 roku na bazy wojskowe LRA w Kongo. W wyniku akcji „Lightening Thunder” zniszczono 70% obozów wojskowych Kony'ego. On sam jednak zdołał uciec. Dwa ostatnie miesiące (styczeń, luty 2009) w tym regionie to zaostrzenie konfliktu, setki zamordowanych cywilów, porwanych dzieci i kobiet na terenie Kongo i RCA. Wojna zdaje się nie mieć końca⁴⁶.

Podsumowanie

Wewnętrzna sytuacja polityczna w Ugandzie stanowi doskonałą ilustrację systemów nazywanych często pseudodemokracjami⁴⁷. Tego typu systemy, w ramach których za fasadą demokratycznych procedur kryją się najczęściej jednopartyjne reżimy, w przypadku wielu państw afrykańskich opierają się na dominacji jednej grupy etnicznej nad pozostałymi. Dystrybucja władzy zatem przebiega równoległe w stosunku do podziałów etnicznych. Zarówno elementy kultury politycznej eksportowane z krajów centrum (poliarchia), jak też definicja sprawiedliwości oparta na przestrzeganiu podstawowych praw człowieka, są przyjmowane przez kraje peryferii tylko powierzchownie, czego dowodzi najnowsza historia Ugandy, a w szczególności regulacja konfliktu na północy kraju. W konflikcie tym ścierają się nie tylko armie, ale również elementy tradycyjne kultury politycznej kraju peryferii z jej odpowiednikami eksportowanymi z centrum. Ma to odbicie w zderzeniu tradycyjnie rozumianej sprawiedliwości przez starszyny Acholi z „uniwersalnymi”, globalnymi regułami, które reprezentuje Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. Sytuacja polityczna w Ugandzie – modelowym kraju peryferii – dowodzi tezy, iż jedynym scenariuszem „globalnej ekumeny” Ulfa Hannerza jest aplikacja uproszczonej wersji (fasady, procedur) zachodnich wzorców i norm w krajach peryferii. Amalgamacja kulturowa, która zakłada równorzędny dialog i obustronną wymianę, dzięki której

⁴⁴ Ibidem, s. 132.

⁴⁵ Ibidem, s. 156.

⁴⁶ Serwis prasowy Invisible Children, dostępny w Internecie: <http://www.invisiblechildren.com/news&press/news/>, (20.02.2009).

⁴⁷ Zob. M. Burton, R. Gunther, J. Higley, *Elity a rozwój demokracji*, [w:] *Władza i społeczeństwo*, wyb. i oprac. J. Szczupaczyński, Warszawa 1995, s. 15–28.

dochodzi do wzajemnego zbliżenia się centrum i peryferii pozostaje ciągle w sferze odległej przyszłości.

Internal conflicts in the world's periphery countries. Uganda – a case study

Abstract

Many authors point out enormous socio-economic and cultural divisions in the new global order. The world is said to be divided into the rich and prosperous centre, the semi-periphery, and the periphery inhabited by 2/3 of the global population. Ulf Hannerz discusses four scenarios of 'global ecumena', the cultural analogy to new global economic order, one of them being 'global homogenization'. The analysis of the recent political history of Uganda – a model periphery country – provides some arguments against this scenario. The elements of culture, such as the political system or conflict regulation, are not fully transferred from the centre to the periphery. What is actually transferred to countries like Uganda are only some democratic procedures that lead to quasi-democracy. In reference to conflict regulation, one can observe the clash of the traditional meaning of justice represented by the ethnic group with the one represented by the International Criminal Court. The analysis leads to the conclusion that the only possible scenario of 'global ecumena' is deformation of Western elements of culture implemented into periphery countries.